

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekst—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

PO WYBORACH ŁOTEWSKICH.

Ostateczny wynik wyborów łotewskich znany będzie dopiero 12. bm. bowiem system wyborczy tam jest mocno skomplikowany i wymaga znacznych obliczeń. Jednakże podział mandatów pomiędzy konkurujące listy już dziś w przybliżeniu daje się ustalić. Różnice mogą być niewielkie, nie więcej 1 — 2 mandatów.

Rozproszkowanie partijne sejmiku łotewskiego jest zastraszające i powiększa się z każdym wyborem. 100 posłów dzieliło się w poprzednim sejmie na 22 kluby, obecnie liczba tych klubów wzrosła do 26-ku. Nie są to właściwie nawet kluby, gdyż często 1 lub 2 posłów tworzy odrębną grupę, nie mogącą mieć uprawnień klubu, dla którego utworzenia potrzebne jest minimum 3-ch posłów. Listy wyborcze, a więc i „partie” łotewskie mają charakter osobisty, tworzą je jednostki, które własną zabiegowością i sprytem zbierają na siebie głosy. Sprzyja im oryginalna ordynacja wyborcza, która pozwala wyborcy głosować nie w ściśle określonej komisji, lecz w jakiegokolwiek bądź. Niemcy z nadzwyczajną precyzją wykorzystują ten przepis dla zgrupowania swoich głosów w pewn. okręgach, operując swymi wyborcami, jak przedwojenny kapral pruski rekrutami na *Exercierplatzu*. Zdobyli też solidną ilość 6 posłów.

Najliczniejszą partią w sejmie pozostają socjal-demokraci (21 mandatów), mimo, że w porównaniu z poprzednim sejmem stracili 4 mandaty. Po nich idzie Związek Chłopski (15 mandatów), katolicy biskupa Rantana (8 — 9 mand.) i Centrum demokratyczne (6 — 7 mand.). Reszta — grupki po 1 do 5-ciu.

Jak tu rządzić parlamentarnie krajem, tak politycznie rozbitym? Pytanie to interesuje, oczywiście, bezpośrednio, przedewszystkiem samych Łotyszów, ale jest też ciekawe dla każdego, zwłaszcza — tych, którym sytuacja i losy tego państwa nie mogą być obojętne.

Ponieważ koalicja z socjal-demokratami nie wchodzi w rachubę, pozostaje blok stronnictw mieszczańskich, najbardziej rozdrobnionych. Trzeba więc oprzeć rząd na co najmniej tuzinie grup sejmowych. Jak to zrobić? Były premier Celmins, zresztą polityk zdolny i mądry, potrafił w tych warunkach rządzić 2 lata, ale nie czynił tajemnicy z tego, iż używał do tego systemu, znającego u nas pod firmą: „Wład. Grabski i Kauzik”. Można wątpić aby stosowanie tego systemu jako stałego, zwłaszcza przez ludzi bardziej przeciętnych, mogło w rezultacie wyjść na dobre państwu i społeczeństwu łotewskiemu.

Pomimo represyj, oraz dywersji ks. Ławrynowicza, Polacy łotewscy zdołali utrzymać swój dotychczasowy stan posiadania — 2 mandaty. Mandat 3-ci mógł być uzyskany, gdyby nie rozbiła lista ks. Ławrynowicza, która odebrała liście Związku Polaków łotewskich aż 4.157 głosów. Ogólna liczba głosów, oddanych na listę Związku wzrosła dość poważnie w porównaniu z wyborami w r. 1928.

Aczkolwiek rząd łotewski zdaje się powoli wycofywać z akcji represyjnej, pozostawi ona niewątpliwie trwałe przykry osad wśród Polaków łotewskich, a w Polsce silne uczucie rozgoryczenia. Jasna jest dla nas rzecz, że akcja represyjna podjęta została w celu niedopuszczenia do zdobycia przez Polaków łotewskich 3-go mandatu w sejmie. Wieg ten cel był aż tak ważny dla rządu, że dla jego osiągnięcia nie zawahał się on narazić na poważną próbę przyjazne dotąd stosunki Łotwy z Polską? Cóż to za szkody mógł przypra-

wić ów 3-ci poseł polski państwu łotewskiemu, w którego rządzie poprzednim grupa polska lojalnie współpracowała?

Przykre refleksje nasuwa się przy zastanawianiu się nad temi pytaniami. W najmniejszym stopniu nie rozproszył ich komunikat poselstwa łotewskiego w Warszawie (Kurj. Wil. Nr. 231), fragmentaryczny i nieprecyzyjny. Rozproszyć je może tylko zejście rządu łotewskiego z drogi, na którą ostatnio wkroczył, zwłaszcza, że zarzuty stawione Związkowi Polaków w uzasadnieniu represyj, w świetle informacji, które ostatnio otrzymaliśmy, nie wytrzymują krytyki.

Testis.

Dzień P. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA 8.X. Pat. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął 7. bm. po południu prezesa Najwyższej Izby Kontroli p. dr. Krzemieńskiego. W dniu dzisiejszym Pan Prezydent przyjął przed południem posła polskiego w Bukareszcie p. Szembeka.

Konferencja p. premjera z p. Prezydentem Rzplitej.

WARSZAWA 8.X. Pat. — Pan prezes Rady Ministrów Pryszor udał się w dn. 8. bm. przed południem na Zamek. Rozmowa p. premjera z p. Prezydentem Rzplitej trwała około pół godziny.

Posel Patek w Warszawie.

WARSZAWA 8.X. Pat. — Wczoraj przybył do Warszawy poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Stanisław Patek. Min. Patek wraca po ukończeniu urlopu leczniczego do Moskwy.

Podpisanie nominacji.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy.)

Pan Prezydent Rzplitej podpisał nominację szefa biura ekonomicznego prezesa Rady Min. p. Wacława Jastrzębskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Skarbu.

Odroczenie przyjazdu.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy.)

Podsekretarz stanu w Min. Skarbu p. Adam Koc, którego powrót z Paryża do Warszawy oczekiwany był do połowy bież. tyg., odroczył swój przyjazd do przyszłego tygodnia.

Nowy naczelnik Wydz. Prasowego w M. S. Z.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Naczelnik wydziału prasowego w Min. Spr. Zagran. p. Chrzanowski opuszcza to stanowisko. Następcą jego zostanie mianowany p. Przemysław, który w swoim czasie w Min. Spr. Zagran. już pracował.

Dochody i wydatki państwa we wrześniu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Według zestawienia obrotów kasowych skarbu państwa za wrzesień 31 roku dochody budżetowe wyniosły 173,6 mil. zł., wydatki zaś 182,1 mil. zł.

Deficyt budżetowy za wrzesień wyniósł 8,5 mil. zł. W porównaniu z sierpniem deficyt zmniejszył się o 5 mil. zł.

Dochody zwiększyły się w porównaniu z sierpniem o 4,5 mil. zł. a wydatki zostały utrzymane na poziomie mies. sierpnia.

Porządek dzienny Sejmu.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy.)

Dzisiejszy porządek dzienny posiedzenia sejmowego obejmuje 28 punktów, z czego 23 punkty stanowią pierwsze czytania nowych projektów rządu, wśród nich projektu noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela ta przewiduje, że w okresie zimowym od 1 października do 31 marca eksmisje z mieszkań 1 i 2-izbowych z powodu zalegania komornego nie będą w przyszłości wykonywane.

Niezwykła katastrofa w Gdyni.

Wybuch gazu świetlnego wysadził w powietrze blok mieszkań Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. — Około 11 mieszkań zburzonych. — Duża liczba zabitych i rannych.

GDYNIA, 8-X. (Pat.) W dniu 8 października o godz. 19 wydarzyła się niezwykła katastrofa. Nowozbudowany blok mieszkań Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, znajdujący się w pobliżu starostwa przy alei Marszałka Piłsudskiego, wyleciał częściowo w powietrze skutkiem wybuchu gazu świetlnego, doprowadzonego niedawno do tych budynków.

Silna detonacja i stęp ognia sprowadziły na miejsce katastrofy tłumy mieszkańców. Miejsce wybuchu przedstawia wstrząsający widok. Co chwila wynoszą z pod gruzów zabitych. Straż pożarna, policja i kompania marynarki wojennej pośpieszyły z pomocą.

W powietrze wyleciało około 11 mieszkań. W szpitalu znajduje się już 7 osób ciężko rannych.

Narazie nie stwierdzono, ilu jest zabitych i jaka jest liczba rannych.

Ordonka i dziennikarka Migowa ofiarami katastrofy samochodowej.

Ordonka doznała złamania ręki i obojczyka.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy.)

Wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzyła się na szosie wileńskiej pod Warszawą katastrofa samochodowa, przyczem rannymi zostali: Hanka Ordonówna znana artystka i Jadwiga Migowa dziennikarka i współpracowniczka prasy czerwonej.

Katastrofa zdarzyła się w ten sposób, że

z samochodu którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Ordonówna doznała złamania ręki i obojczyka i przewieziona została do lecznicy.

samochód którym jechały wymienione panie

trafił pod podcięta przez robotników topole,

przyczem obie poniosły kontuzje ciężkie.

Katolicyzm przeciwko hitleryzmowi.

Berlin, w październiku.

W tych dniach zmarł w Moguncji znany działacz hitlerowskiej partii. Nie zważając na usilne zabiegi i starania krewnych zmarłego, duchowieństwo katolickie kategorycznie zabroniło pochować go na cmentarzu katolickim. Jednocześnie biskup moguncji ogłosił nawet specjalne wezwanie, w którym powołuje się na to, że biskupi niejednokrotnie wskazywali w swych odezwach, że katolik nie może pod żadnym warunkiem należeć do partii hitlerowskiej. „Katolik na zakaz biskupa wstępujący do tej partii i biorący w jej działalności żywy udział, narusza przepisy, stawiając siebie poza nawiasem Kościoła katolickiego i — czy będzie on bogaczem, czy żebrakiem — nie przysługuje mu prawo zostać pochowanym wedle obrzędu chrześcijańskiego”.

Nasuwa się pytanie: jak wytłumaczyć sobie tak surowy względem hitlerowców stosunek Kościoła katolickiego, nie łagodzony nawet wobec majestatu śmierci?

Wytłumaczyć sobie tego wrogu stosunkiem hitlerowców do religii chrześcijańskiej, moim zdaniem nie można. Co prawda są w szeregu hitlerowców zwolennicy filozofii Nietzschego, odrzucający naukę chrześcijańską jako „moralność niewolników”, a uznający jedynie „moralność panów” i kora się przed „jasnowłosą bestją nadczłowieka”. Siostra Nietzschego, według wiadomości prasowych należała do tego ruchu, a dzięki jej poparciu został wydany, zaopatrzonej w jej słowo wstępne, zbiór dzieł jej zmarłego brata, który jest mocno propagowany w kołach hitlerowskich. Lecz takie przejęcie się nauką Nietzschego ognia jedynie intelektualną elitę partii hitlerowskiej, a przeważnie bestję literacką. Istotnie wszakże roli w oficjalnej ideologii partii ów, nietscheizm nie odgrywa.

Są również wśród hitlerowców naśladowcy i zwolennicy kultu Wotana, pragnący powrotu do starogermańskich bogów. Poważnie wszakże tego wszystkim traktować nie można. Przeciwnie, radykalny zwolennik kultu Wotana, generał Ludendorff odstąpił się od Hitlera za jego „pertrakcję z Watykanem”. Istotnie, Hitler już niejednokrotnie szukał zgody z Kościołem katolickim i posyłał nawet swych delegatów do Rzymu, by pertrakowali z Watykanem, lecz dotąd bezskutecznie. Plebiscyt 9-go sierpnia b. r. dowiódł, że wpływ hitlerowców jest najgłębszy w prowincjach katolickich, gdzie oni, jak np. w prowincji reńskiej, nie zdobyli nawet 1/5 głosów.

Hitlerowcy nie są przeciwnikami religii w ogóle. Przeciwnie. Ich prasa wskazywała niejednokrotnie na to, że pod egidą centro-lewicowej koalicji w Prusach uczucia religijne ludności nie są dostatecznie broniące przed chytą agitacją bezbożników oraz przed wyszydzeniem religii w literaturze i ze sceny teatralnej. Owe wskazania mają na celu dotykać chorych miejsc katolickiej partii centrum i stworzyć odpowiedni nastrój dla centro-prawicowej koalicji. Jednakże politykę centrum określa rachunek obliczony na dziesięciolecie. Z tego punktu widzenia niema dla katolików wychowania burzy gmachu wejmarkskiego. Nigdy jeszcze polityczny katolicyzm nie miał w Niemczech tak potężnej pozycji jak obecnie. Dzięki swemu centralnemu położeniu jest on faktycznym panem

sytuacji. Obojętna pod względem religijnym socjał-demokracja nie stanowi przeszkody dla jego planów, czego dowodem — Konkordat pruski, zamknięcie wystawy bezbożników w Berlinie, konfesyjny charakter szkoły, zajęcie licznych wyższych stanowisk w ministerstwach przez katolików i t. p. Jeżeli w Niemczech cesarskich katolicy byli obywatelami II-go rzędu, obecnie wyznanie katolicyzmu stało się gwarancją dobrej kariery na służbie państwowej. Nawet Żydzi, dobrze dyskontujący koniunkturę, którzy do wojny przechodzili na wyznanie ewangelicko-luterańskie, obecnie przechodzą prawie wyłącznie na katolicyzm.

Polityczny katolicyzm ma wszelkie podstawy odnoszące się do swych „przyjaciół” z prawicy z pewnym niedowierzaniem. Owi „przyjaciele religii” i „przeciwnicy katolicyzmu” bolszewizmu, burliwie proponujący mu swój sojusz na podstawie jednego „narodowo-chrześcijańskiego światopoglądu” są poniekąd jego starymi znajomymi. Pomijam już stare pangermanistyczne tendencje z ich ostrym, skierowanym przeciw Watykanowi, którym przesiąknięty jest ruch prawicowego radykalizmu w Niemczech. Katolicyzm polityczny rozpoznaje bez wszelkiego trudu pod maską hitlerowską agresywną tendencję skrajnych przedstawicieli Kościoła ewangelickiego, przywrócenia mu dominującego stanu. Niedawno na konferencji protestanckich profesorów teologii wskazywano na to, że większość studentów przylaża się do ruchu hitlerowskiego. Partia hitlerowska posiada nawet swoją organizację „pastorów-hitlerowców”, a niedawno została opublikowana instrukcja partii, w której komunikowano o wysłaniu swych pastorów-hitlerowców w charakterze rozjeżdżających agitatorów... do miejscowości z ludnością katolicką. Owi pastory, pełniący równocześnie funkcje kaznodziej ewangelickich i agitatorów hitlerowskich nie mogą, bynajmniej liczyć na powodzenie w miejscowościach katolickich. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, jeśli katolicyzm stroni od partii, zmierzających do podobnych celów.

Dr. Grzegorz Wirszubiński.

Dr. JEDWABNIK powrócił.

Żeby mieć czyste i zdrowe owoce należy z jesieni jeszcze zaopatrzyć drzewa owocowe w tak zwane **OPASKI LEPOWE**. Najlepszy **LEP SĄDOWNICZY**, papier na opaski oraz przyrządy do smarowania opasek są do nabycia w składzie maszyn rolniczych **ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO** ul. Żawalna Nr. 11-2. Żądajcie prospektów za sposobem użycia i cenami.

Przeprowadziłem się

Lekarz-Dentysta Stanisław Gintyło ul. Jagiellońska 9, tel. 15-16. Przyjm. od 12-2 i 3-6 g. w. Wiecezowe godziny według poprzednich zapisów. **Gabinet Roentgenowski.** **Lampa „Solux”.** 6847

Olbrzymi pożar w Kownie.

Pięć fabryk w płomieniach.

RYGA, (tel. wł.) 6 h. m. wybuchł pożar w gm. fabr. „Br. Szmidt” w którym mieściło się również kilka mniejszych fabryk: waty „Weilit”, ponożek „Kofort”, trykotów — „Neroll”, „Tangor” i zakład chemiczny — „Union Standard”.

Pożar rozpoczął się w fabryce „Watolit” i niezmierznie szybko się rozprzestrzenił na resztę wspomnianych fabryk i kilka mieszkań prywatnych.

Pożar wywołał zrozumiela panikę wśród mieszkańców. Słyszeliśmy ludzi z rzecami opisać losy drewniane domki i przybywa na ulicy.

Pożar wybuchł podobno naskutkiem eksplozji motoru. Zniszczone przez ogień fabryki były ubezpieczone. Straty obliczają na kilka milionów litów.

Nieboszczyk laureatem Nobla.

STOKHOLM, 8. 10. (Pat.). — Akademia szwedzka przyznała nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za rok 1931 zmarłemu poecie literatury szwedzkiej Erykowi Axelowi Karlfeldtowi, byłemu stałemu sekretarzu akademii, który zmarł 8 marca r. b.

Statut nagrody Nobla przewiduje, że nagrody Nobla mogą być udzielane zmarłym jedynie pod warunkiem, że propozycja w tym względzie zrobiona będzie przed zgłoszeniem kandydata.

Jak wiadomo, akademii przyznała już kiedyś nagrodę literacką Karlfeldtowi, lecz ten, będąc człowiekiem nieświeżym skromnym, odmówił jej przyjęcia. Akademii musiała wybrać innego kandydata.

Decyzja o przyznaniu nagrody powzięta została w tym roku na miesiąc przed zwykłym terminem.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

W grze mieszanej parą Jędrzejowskiego i Wloch Rado przeciwko parze Ellissen —

określonym zwycięstwo 6:1, 6:3.

W dalszych rozgrywkach gry mieszanej parą Jędrzejowskich — Rado została pokonana przez parę Friedleben — Artens 6:3, 8:10 i 4:5.

W grze pojedynczej panów o puchar Meranu zwyciężył Menzel bijąc Picarda 6:3, 6:4.

Praca kulturalna Resursy Rzemieślniczej.

Resursa Rzemieślnicza w Wilnie rozpoczęła swą działalność z chwilą zatwierdzenia jej statutu przez Pana Wojewodę pod koniec kwietnia r. b.

W myśl art. 2 wspomnianego statutu: „zadaniem Resursy Rzemieślniczej w Wilnie jest stworzenie placówki dla towarzyskiego obcowania i dostarczania członkom pożytecznych i kulturalnych rozrywek, urządzanie wystaw, odczytów, dyskusji, pogadek i pokazów świetlnych, jak również szerzenie oświaty wśród szerokiego mas rzeźmienniczej przez swoje wydawnictwa, prowadzenie kursu szkół zawodowych i zawodowo-dokształcających, internatów, utrzymywanie biblioteki, czytelnicy i temu podobnych ośrodków, obrona praw zawodowych, oraz opiekowanie się młodzieżą rzeźmienniczą”.

Cytatę tę dosłownie wyjąłem z statutu, by czytelnik od razu mógł się zorientować w roli tej pożytecznej instytucji, która w cieńkości i bez reklam intensywnie pracuje, skupiając na swym odcinku coraz liczniejsze rzesze rzeźmiennicze naszego miasta, głównie zaś młodzież tego środowiska.

Przy Resursie, pod którą zarezerwowano pierwotny lokal Izby Rzeźmienniczej przy ul. Niemieckiej Nr. 25 działa już od jakiegoś czasu chór w ilości pięćdziesięciu osób, a specjalną frekwencję cieszy się czytelnia dysponująca 1500 tomami książek i gazet kompletnych w podręcznej bibliotece.

Nie każdy wie, iż codziennie w godzinach wieczornych spotkać tam można kilkadziesiąt osób, z pośród młodzieży rzeźmienniczej — oddanych lekturze. Wytworzyła się już ponadto spora grupa amatorów gryjących w szachy i w warcaby.

Od września zainaugurowany został sezon „sobótkowy”, tak, iż w każdą sobotę młodzież rzeźmiennicza spędza tam czas na godziwych zabawkach.

Zarząd Resursy w myśl przytoczonego na wstępie statutu stopniowo i wytrwale, nie bacząc na to, że starsi rzeźmiennicy (za małym oczywiście wyjątkiem) wciąż jeszcze z biernością odnoszą się do tej placówki, rozwija jej zakres działania.

A oto dowiadujemy się, iż w życie Resursy wprowadzona została kapitalna innowacja.

W ostatnią niedzielę zainaugurowany został tam t. zw. „dzień rzeźmienniczy”, który oddał na powtórzenie się co tydzień.

W dniu tym, jak zapowiedział w swym przemówieniu prezes Resursy P. Władysław Szumański, będąc urzędnie impdezy kulturalno-oświatowo-rozrywkowe, na całość których składają się mają odczyty, pogadanki, komunikaty (coś w rodzaju żywej gazetki), uwzględniające w pierwszym rzędzie wiadomości z terenu rzeźmienniczego z kraju i zagranicą. W programie przewidziany jest dalszy dział artystyczny, gdzie znajdzie w pierwszym rzędzie pole do popisu „chór rzeźmienniczy”.

Żeby należało ożywić „dni rzeźmiennicze” p. prezes Szumański, zapowiedział zawieszenie w sali czytelnicy t. zw. „skrzynki zapytań” i jednocześnie zaproponował, by za pośrednictwem tej skrzynki członkowie Resursy wypowiedzieli się przez złożenie odpowiednich kartek, który dzień w tygodniu najlepiej przeznaczyć na

całą Europie i która walczy o sprawę tak skądinąd od kubitizmu daleką jak nawróci do najgłębszej istoty neoklasycyzmu i renesansu.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Klub Włóczęgów. W piątek dnia 9 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Przejazd Nr. 12 LX zebranie Klubu Włóczęgów Sejnorskich. Na porządku dziennym między innymi, referat p. Bara sekretarza Komitetu Pomocy Polakom na Łotwie p. t. „Ostatnie wypadki na Łotwie”. Początek o godz. 19.00. Wstęp dla członków Klubu i byłych członków Akademickiego Klubu Włóczęgów oraz zaproszonych gości.

— Posiedzenie Wł. Tow. Otolaryngologicznego. W niedzielę dn. 11 października r. b. o godz. 10.30 odbędzie się naukowe posiedzenie Wileńskiej Sekcji Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego w lokalu Kliniki Otolaryngologicznej U. S. B. na Antokolu. Na porządku dziennym pokazy chorych z Kliniki i sprawozdanie prof. Szumy ze Zjazdu Międzynarodowego w Bordeaux Collegium O. L. Amittitae Secum.

— Odczyty dr. K. Górskiego. W niedzielę dnia 11 b. m. i w poniedziałek dnia 12 b. m. w sali Konserwatorium Muzycznego wygłoszą odczyty o Kasprowcu i Żeromskim znany historyk literatury docent Uniwersytetu warszawskiego dr. K. Górski. Szereg wykładów o afiszach.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Wystawa książek żydowskich. Wystawa książek żydowskich przy ul. W. Puhulanka Nr. 18 otwarta będzie tylko do 12 b. m. włącznie, codziennie od godz. 12 do 10 wieczór. W sprawie wycieczek zbiorowych należy porozumieć się z sekretarzem Z. I. N. (tel. 15-05). Wstęp bezpłatny.

RÓŻNE.

— Nasilenie tyfusu brzusznoego, słabnie. Dzięki skutecznej akcji sanitarnej, stan chorób zakaźnych, a zwłaszcza tyfusu, znacznie zmniejszył się. Ostatnio zanotowano tylko trzy wypadki zakażenia na tyfus brzuszny, natomiast zwiększyły się wypadki zachorowań na płonice, przeważnie wśród dzieci.

— Nowelizacja ustawy alkoholowej. W związku z nowelizacją ustawy ograniczają-

cej sprzedaż, podawanie i spożycie napojów alkoholowych, Komenda Wojewódzka P. P. wydała, polecenie wszystkim posterunkom na terenie woj. wileńskiego, w którym podaje najważniejsze przepisy nowych obowiązujących zarządzeń w sprawie wspomnianych ustaw wraz z odpowiednimi instrukcjami.

W myśl tych przepisów, wolno sprzedawać napoje alkoholowe zawierające nie więcej niż 45 stopni mocy. W razie stwierdzenia, iż właściciele restauracji lub sklepów wódczanych nie przestrzegają przepisów i dwukrotnie zostanie im sporządzony protokół, będzie im odebrana koncesja na przeciąg 1-go roku.

ZABAWY.

— Wielka zabawa tańeczna przy dźwiękach orkiestry jazz-bandowej pod kierunkiem znanego na bruku wileńskim kapelmistrza p. Jakubsona. W sobotę dnia 10 października r. b. w sali Związku Zawodowego Drukarni m. Wilna odbędzie się Wielka Zabawa Tańeczna przy dźwiękach orkiestry jazz-bandowej.

Początek zabawy o godz. 9-jej wieczorem. Bufet obficie zaopatrzonej na miejscu. Czysty dochód przeznacza się na zasilenie kasy zapomogowej dla bezrobotnych członków Związku.

Początek zabawy o godz. 9 wieczorem.

KOMUNIKATY.

— Wileńskie T-wo Miłośników Fotografii zawiadamia, że dnia 10 b. m. o godz. 5 po poł. zostaje otwarta pracownia fotograficzna (z aparatem do powiększeń) oraz wystawa prac członków T-wa we własnym lokalu przy ul. Ad. Mickiewicza 15. Wstęp na wystawę i zwiedzenie pracowni dla członków T-wa i wprowadzonych gości bezpłatny.

— Biedna wdowa po wyjściu ze szpitala wraz z małym dzieckiem jest w rozpaczyliwej sytuacji materialnej i tą drogą prosi o pomoc społeczeństwo chociażby o najmniejszą datkę. Ofiary składać do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Wdowa”.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski „Lutnia”. Dziś w piątek dnia 9-go b. m. premiera ucieśnianej komedii w 3-ach aktach Moliera „Szaleństwo Skapena” w pomyślowej reżyserji p. St. Wysokiej. Wnętrze pomyślowa Makojinka. Nieprzerwanie salwy śmiechu towarzyszyć będą warne, wesołe, żywe i sprawnie toczące się akcje na scenie wywołane przekomicznymi sytuacjami i doskonałą grą wszystkich wykonawców — to też niech pośpieszy każdy, kto chce choć na parę godzin oderwać myśl od kłopotów dnia.

— Popołudniówka dla młodzieży szkolnej. W sobotę o godz. 4-jej po poł. po cenach o 50 proc. niższych „Szaleństwa Skapena” Moliera.

— W sobotę o godz. 8-jej wiecz. powtórzenie premiery komedii w 3-ach aktach Moliera „Szaleństwa Skapena”.

— Popołudniówka. W niedzielę o godz. 4-jej po poł. „Ladna Historja” komedia w 3-ach aktach Caillaveta i Fleursa w premjowej obsadzie, która na scenie naszej święci prawdziwe triumfy dzięki znakomitej grze wszystkich wykonawców.

Pragnąc dać możność szerszej publiczności rozkoszowania się kapitalną kreacją Andrzeja w interpretacji znakomitego artysty J. Osterwy Dyrekcja udaje się uprosić Go o wzięcie udziału w popołudniówce, oraz w najtańszym poniedziałku w „Lutni” przy cenach od 20 gr. do 2 zł., w którym to dniu po raz ostatni znakomity gość ukaże się swoim wielbicielom w roli Andrzeja w komedii w 3-ach aktach Caillaveta i Fleursa „Ladna Historja”.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś w piątek dnia 9-go b. m. o godz. 4-jej po poł. dla młodzieży szkolnej, oraz tych, którym dotychczas nie udało się podziwiać kapitalnej gry znakomitego artysty J. Osterwy w roli Szczęsnego w „Horzyńskim” J. Słowackiego. Pozostałe nieletnie bilety są do nabycia w kasie. Ceny o 50 proc. tańsze.

Jest to nieodwołalnie ostatni występ J. Osterwy w „Horzyńskim”.

Wieczorem w piątek z powodu próby

generalnej ze „Złotego wieku rycerstwa”nego zarejestrowania się w sekretarjacie Kola, ul. Mickiewicza 13, Kasyno Garnizonowe.

— W sobotę dnia 10-go b. m. o godz. 8-jej wiecz. premiera głośnej komedii w 3-ach aktach Marlowe’a „Złoty wiek rycerstwa”, w pomyślowej inscenizacji i oprawie dekoracyjnej H. Zelwerowiczówny.

— Popołudniówka. W niedzielę o godz. 4-jej po poł. po raz pierwszy po cenach znizowanych sensacyjna sztuka w 3-ach aktach A. Madisa i R. Boucarda „Matrykula 33” tak gorąco przyjmowana przez publiczność na scenie naszej.

— Tani poniedziałek na Pohulance. W poniedziałek dnia 12-go b. m. o godz. 8-jej wiecz. po cenach o 50 proc. niższych „Matrykula 33” w obsadzie premjerowej z M. Wyrzykowskim i J. Brenoczy na czele.

RADIO

PIĄTEK, dnia 9 października 1931 roku.

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Muzyka lekka i popularna (płyty). 12.25: „Książka a wiedza” — odczyt. 15.45: Program dzienny. 15.50: Muzyka baletowa (płyty). 16.00: Lekcja angielskiego. 16.20: „Dlaczego chłopcy się biją” — odczyt. 16.40: Koncert. 17.10: „Witamy” — odczyt. 17.35: Koncert. 18.50: Kom. LOPP. 19.00: „Polakom na Kowieńszczyźnie”. 19.20: „Ciotka Albinowa mówi”. 19.35: Program na sobotę i raz. 19.45: Pras. dzien. radj. 20.00: Pogoda muz. 20.15: Koncert symfoniczny. Po koncercie komunikaty z muzyki tańecznej do godz. 24-jej.

SOBOTA, dnia 10 października 1931 roku.

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Muzyka lekka i popularna (płyty). 12.25: „Książka a wiedza”. 15.45: Program dzienny. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.20: Radjokronika. 16.40: Koncert popul. 17.10: Odczyt. 17.35: Koncert. popul. 18.05: Aud. dla młodzieży. 18.30: Koncert dla młodzieży. 18.50: Kim. Wil. Tow. Org. i Kol. Roln. 19.00: „O 9 października 1920 r.” — od-

czyt. 19.20: „U nurworyszów” feljeton. 19.35: Progr. na niedzielę i raz. 19.45: Pras. dziennik radj. 20.00: „Na wiodokregu”. 20.14: Muzyka lekka. 21.55: „Powrót marynarzy” felj. 22.15: Koncert chopinowski. 22.40: Kom. i muzyka tan.

NOWINKI RADJOWE.

DLACZEGO SIĘ BIAJĄ?

Dziś o godz. 16.20 wylator Jerzy Ostrowski znakomity prelegent z zakresu wychowania wygłosi dzisiaj ciekawy odczyt psychologiczny w którym odpowie na pytanie, dlaczego chłopcy się biją? Jest to zagadnienie, które powinno również frapować ludzi kość jak i podobne pytanie: „Dlaczego dośrośli się biją? dlaczego istnieje wojna?”

KONCERT Z FILHARMONII.

O godz. 20.15 rozgłoszenie Polskiego Radja transmitować będą z Filharmonji Warszawskiej koncert symfoniczny ze współudziałem światowego skrzypka o europejskiej sławie Na thana Milsteina, w wykonaniu którego usłyszą radjosluchacze Koncert Skrzypcowy Czajkowskiego o głębokim podłożu romantycznym. W części symfonicznej orkiestra Filharmoniczna pod dyrykcją Walerjana Berdiajewa odegra Skrajbina poemat symfoniczny „Eklaza”, oraz Rytla poemat symfoniczny „Święty gaj”.

Sprawa „Dziennika Wileńsk.”, na wokandzie Sądu Apelacyjnego.

Dnia 7 b. m. miała się odbyć w Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego rozprawa z odwołania się red. odpow. „Dz. Wileńskiego”, Jerzego Cieszczyńskiego, skazanego w kwietniu b. r. przez Sąd Okręgowy na rok więzienia, 500 zł. grzywny (z zamianą na pół roku więzienia w razie niewypłacalności) — za oszczerce artykuły skierowane przeciwko kpt. Galińskiemu.

Wobec niestawienia się 2 świadków, Sąd

postanowił sprawę odroczyć, pomimo wniosku kpt. Galińskiego, który sprzeciwił się spowodowaniu przez obronę świadków, nie nie mogących wnieść do sprawy, a „mających tylko w myśl intencji strony oskarżonej „urabiać nastroj na rozprawie”, wedle krążących o tem pogłosek. Jest to wielce charakterystyczne, że oskarżony zjawiał się na sali rozpraw w otoczeniu licznej swity „bojowej” grupy akademickiego O. W. P., z której też rekrutują się świadkowie obrony. O. S.

Słoń i waliza, czyli podróż poślubna z przeszkodami.

W tych dniach żenił się dozorca ogrodu zoologicznego w Grimbys (U. S. A.), p. John Halth. Wpadł on na nieszczęśliwy pomysł zaproszenia na uroczystość zaślubin swej przyjaciółki-słonecy, zwanej, Rosy. Rosy trzymała początkowo w trąbce bukiet ślubny, który wdzienie złożyła w dłonie oblubienicy przed wrótami kościoła. Ponieważ p. Halth nie wyprawiał wesela, tylko prosto z kościoła udać się miał z małżonką w podróż poślubną, przeto wręczył Rosy walizę do podróżowania. Na dworcu kolejowym weszła Rosy na peron, dziwiąc troskliwie w trąbce ogromną walizę podróżną. Pociąg nadjecha, czas wsiadać do wagonu, a Rosy nie pozwala nikomu dotknąć walizki, nawet p. Halth — prawemu właścicielowi. Trudna rada — pociąg odszedł a państwo Halth wrócili zpowrotem do Zoo. Jeszcze przez 40 godzin nie pozwoliła sobie Rosy odebrać walizy, choć prosiła ją o to wszyscy, łącznie z policją i z matką panny młodej.

POSZUKUJE POSADY RZĄDCY DOMU

w domach rządowych lub prywatnych. Posiadam dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Redakcji „Kurjera Wileńskiego” pod Nr. 87871 dla W. S.

Od wtorku 6-go października b. r. Dla młodzieży od 4 — 6.

Wielki dramat sensacyjny **„Śladem przestępcy”** NAD PROGRAM: Wujaszek z Psiej Wólki wesoła kom. w 3 akt. i Wstawiony pasażer

W roli głównej: **Eddie Polo** Słynny król sensacji

Od godz. 6—8—10. **NIEPOSKROMIONY** dramat w 8 aktach

George O'Brien i Louise Huntington. NAD PROGRAM: W kralnie niebieskiego smoka p. A. T. d. Koncert. ork. pod batutą **M. Salnickiego**. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30 do 10 w.

DZWIĘK. KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 89, tel. 9-20

DZIŚ! Wielki film dźwiękowy, który zdobył wszystkie ekrany świata! **TABU** Reż. niemiert W. Murnau NAD PROGRAM: Wspomnienia Wileńskiej Produkcji i Tygodnik Paramountu. Na pierwszy seans ceny zniżone. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w soboty i niedziele o godz. 2-jej po poł.

WKROTCE: Przeboje wszechświatowe: X—27 (Spizg) z Marleną Dietrich i „Hadzy Murat” z Iwanem Mozzuchinem

DZWIĘKOWE KINO „HOLLYWOOD” Mickiew. 22, tel. 15-28

DZIŚ! Humor! Zachwył! Furore! Budzi przebój dźwiękowy **Kochanek o północy** w/g powieści F. Watkina. W rol. głównej: Bohaterska filmów „Parada Miłości” i Król Zebrałów **JEANETTE MAC DONALD i Reginald Denny.** NAD PROGRAM: Tygodnik dźwiękowy Foxa. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.20, w w. dnie świąt. o g. 2-jej

Dźwiękowe Kino „CASINO” ul. Wielka 47, tel. 15-41

DZIŚ! Przebój dźwiękowy! Po raz pierwszy w Wilnie! W rolach głównych: Niezap. Lu's Tranker, w gł. roli kobiecej Mary Glory. NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy Foxa i rysunek. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dnie świąt. od g. 2-jej. NASTĘPNY PROGRAM: Łódź podwodna

Kino Kolejowa „OGNIKO” (obok dworca kolejow.)

DZIŚ! Dramat życiowy w 8 akt. p. t. **AMERYKANKA** w rolach głównych zachwycająca **MARY ASTOR i finczyjny CLIVE BROOK.** Bogata wystawa Paryż i jego pokusy. Piękne widoki Szwajcarii. Pałace magnatów angielskich. — — — — — Akcja rozgrywa się we Francji, Anglii i Szwajcarii.

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” ul. Wielka 88.

DZIŚ! Najnowsze i najpiękniejsze 100% dźwiękowe arcydzieło po raz pierwszy w Wilnie! Superszlager 1931 r. jakiego dotychczas nie było według słynnej powieści **Aleksandra Dumasa p. t. Tyranja miłości.** Monumentalna epokowa tragedia ludzka namietności w 14 akt. Symfonia miłości i zmysłów. W rol. gł. słynny **Lewis Stone i Deilla Hyams.**

Kino-Teatr „LUX” Mickiewicza 11, t. 15-61

DZIŚ! Najwspanialszy film wszystkich czasów! **FAUST.** Tytaniczna epopeja miłości, grzechu i śmierci, osnuta na tle arcydzieła Goethego. W rol. „Mefistofelesa” genialny mistrz ekranu **EMIL JANNINGS,** współudział biorą uroczą Kamilla Horn i uroczą Gasta Ekman. Początek o godzinie 4-jej, w dnie świąteczne o godz. 1-jej. Ceny miejsc od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru I-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 9 października 1931 roku o godz. 1-jej rano w Wilnie przy ul. Piłsudskiego Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego składam, należących do Mojżesza Klackina, składających się z mebli, oszacowanych na sumę 3475 zł. 1093/V1—7149 Komornik Wł. Matuchniak.

2 500 dolarów FOLWARK pod samem Wilnem. Ziemia dobra, las dobrego, brzoza, leśniczyna Jezioro, dom mieszkalny, budynki. Prawdziwa okazja. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 905

FILIP MACDONALD. 26)

CZTERY DNI. Przekład autoryzowany z angielskiego.

Orkiestra zagrała szybko, hałaśliwą melodię z towarzyszeniem saksofonu. Antoni objął prawem ramieniem pannę Brocklebank i poczuł jej drżenie. — Kto to jest ten czarny gość? — zapytał. — Lake — rzuciła przez zaciśnięte zęby. — Tak? — rzekł Antoni. — Co to za figura? — Kapitan Featherstone Lake — wykrztusiła ze wspaniałą pogardą panna Brocklebank. — Jeden... jeden ze Straconego Legionu, jak ojciec nazywa jej... dworzan. — Rozumiem — rzekł Antoni. — A chciałabym być sam jeden. — Gonił wzrokiem za plecami Lake'a, obejmując w tańcu panią Carter—Fawcett z miazdzącą siłą. — Podły osobnik — zawyrokowała dziewczyna. — Dlaczego dawał ci to powiedziać o panu? Jak on mógł pomyśleć coś podobnego? — Na bladej twarzyce barwiły się dwie czerwone plamy. — Znaleźli się koło drzwi i Antoni po-

słowy, pani wie poco ja przyjechałem w te strony. — Jasna główka skinęła... — Wiem... I jestem za... — Skąd pani wie? — przerwał Antoni, neutralizując tę niegrzeczność uśmiechem. — Wszyscy wiedzą. Mnie powiedział ojciec, a ojcu stara lady Fisher, która spotkała się dziś z panią pukownikową. — Pani sądzi, że całe hrabstwo już wie, a przynajmniej elita? — Tak. W każdym razie do jutra wszyscy będą wiedzieli, włączając w to nie tylko elitę, ale służbę i wogóle... resztę. W naszej okolicy plotki szybko idą z góry na dół, niż odwrotnie. — Antoni spojrzał na nią z uznaniem i spostrzegł, że mimo poposłotności zdrowej jej urody, jej niebieskie oczy patrzyły naprawdę inteligentnie. Po pauzie rzekł: — Czy wszyscy goście obecni teraz pod dachem, wiedzą? — Tak. Tyle co ja. — Co pani wie? — Popatrzyła na niego badawczo i rzekła: — To że podług pana. Bronson jest niewinny i że pan przyjechał tutaj szukać dowodów jego niewinności. — Przyjaciel Szereckiego Holmesa.

TANIO wielki wybór po- leca kład mebli B. Łokuciewski Wileńska 88

BEZPŁATNIE AKUMULATORY zabiera i odstawia do domu. ładuje i konserwuje akumulatory po cenach fabrycznych. Dostarcza do domu codziennie świeże baterje anodowe Stuzba akumulatorowa **TWA ELEKTROT** UL. WILEŃSKA 24. Nie dzwigajcie akumulatorów i baterji! Dzwoncie do nas. Telefon 10-38.

Ogłoszenie. Woropajewskie Zakłady Przemysłowe, Spółka Akcyjna w Wilnie, zaprasza niniejszym akcjonariuszy na zwyczajne walne zgromadzenie spółki, które odbędzie się w Wilnie w lokalu przy ul. Wileńskiej 16 w dniu 31 października 1931 roku, o godz. 7-jej po poł. z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania, 2) sprawozdanie i bilans oraz rachunek zysków i strat za ubiegły rok administracyjny, 3) zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz udzielenie absolutorium zarządowi, 4) wybór członków komisji rewizyjnej, 5) wolne wnioski. Zarząd Spółki.

Ogłoszenie. Za krzywdę moralną, wyrządzoną przezenniem Pani Stefanji Ploskiej w kasynie urzędniczym w Głębokiem dnia 16.11.1931 r. najmniejszej przepaszam. Jednocześnie składam kwotę 100 złotych za przeznaczeniem dla sierot m Głębokiego, na ręce burmistrza Pana Snerskiego. E. Nagaj. 7148

Antoni zastanowił się nad jej słowami. — A jaka opinja przeważa w niej scowych kolach? — Panna Brocklebank zawałowała się i odpowiedziała z głębokim namysłem: — Opinia nie jest równo podzielona... — urwała. Antoni, który nie spuszczał z niej oka, zaśmiał się krótko. — To znaczy, że dziewięćdziesiąt pięć procent uważa mnie za warjata, a niektórzy, jak naprzykład kapitan Lake za zarozumiałca, spragnionego rozgłosu... — Oblada się rumieńcem. — Coś w tym rodzaju — odparła. — Glupcy! — Ten Lake interesuje mnie — rzekł Antoni. — Zawsze mnie interesują ci, którzy mnie nie lubią, zwłaszcza, gdy się z tem wypowiedziadają nie będąc przedstawionymi. Chciałbym się o nim czego dowiedzieć. — Panna Brocklebank opuszcila kaci- ki wcale nie takich znowu pospolitych ust i rzekła: — On nie należy do miejscowego towarzysztwa. Przyjeżdża tutaj w sezonie na polowania i... i... — I do pani Corer-Fawcett — do- kończył Antoni. — Skinęła głową. — A nie w sezonie nigdy nie przyjeżdża?

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna ogłasza, że na odbytem w dn. 1 października 1931 r. losowaniu 1 i 3 obligacyjnych pożyczek miejskich skontrowanych w roku 1925 zostały wylosowane następujące obligacje: I-jej pożyczki obligacyjnej z roku 1901 52 zł. — Nr. 24, 86, 115, 197, 310, 321, 389, 440, 441, 490, 501, 534, 577, 681, 720, 727, 791, 818, 910, 913, 1024, 1057, 1165, 1188, 1223. 260 zł. — Nr. 1290, 1372, 1437, 1457, 1490. 520 zł. — Nr. 1624, 1636, 1677, 1787, 1810. Na ogólną sumę — złot. 5.200.— III-jej pożyczki obligacyjnej z roku 1913 52 zł. — Nr. 37, 56, 110, 187, 249, 277, 348, 389, 447, 510, 516, 551, 588. 260 zł. — Nr. 610, 653, 808, 881. 520 zł. — Nr. 961, 1014, 1161. Na ogólną sumę — złot. 3.276.— Spłata wylosowanych obligacji w ich wartości imiennej będzie dokonywana od dn. 2 stycznia 1932 r. w Kasie Magistratu. Opłata kuponów od obligacji powyższych pożyczek dokonywa Kasa Miejska. Jan Zejmo Szef Sekcji Finansowej Ławnik Magistratu (Poopis nieczytelny) Główny Buchalter 7137

Akuszerka Maria Laknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 7120

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Zamkowa 3, m. 3, tamże gabinet kosmetyczny, usługa sznarszki, brodawki, kurzejki i wagi, W. Z. P. 48. 7034

Lecznica dla zwierząt Lek. Wet. S. Bakuna Ostrobramska 16. Tel. 694. Przyjęcia 10—2 i 5—7. 7150

Codziennie świeże mleko z majątku dla mleczarzy i sklepów. Tamże sprzedaż kartofli. Piłsudskiego 13—5, tel. 14-68. 7139

Poszukuję bony izraelitki na wyjazd. Pożądana jest ze znajom. ew. niemieckiego, polsk. ew. hebrajskiego. Zgłaszać się: Sawicz 1—2, g. 2—3 7140

Języki obce niemiecki, francuski włoski (konwersacja). Przygotowywanie ze wszystkich przedmiot. do matury i egzaminów szkół średnich wogóle. Lekcje udziela p. prof. gimn. i student U. S. B. specjalną met. koncentrac. Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wil.” pod W. K. 7148

Galanteria „Złoto Polskie” ulica Wileńska Nr. 29. Wjeście przez korytarz. 7151

Pralnia francuska Wileńska 27 i Zamkowa 7. Przyjmuje wszelką bieliznę do prania. Ceny zniżone 7152

Mieszkanie z 3-ch pokoi i kuchni DO WYNAJĘCIA przy ul. Wielkiej Nr. 5

MIESZKANIE z 6 pokoi ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Kolejowa 15 róg Gościńca. Dowiedzieć się u dozorcy

NOWOTWORZONA POLSKA

MLECZARNIA przy ul. Wielkiej 29. Poleca: codz. świeże mleko, masło, sery, jajka, mleko zsiadłe, wędliny, inne chłodne zakąski, napoje chłodzące oraz obiady domowe smaczne i zdrowe od 70 gr.

Pokój umeblowany z nie- krepującym wejściem dla samotnej. ZARZECZE 17, m. 13

Pokój umeblowany, słoneczny, ze światłem elektrycznym, z osobnym wejściem do wynajęcia przy ul. Zaczę- Nr. 4, m. 3 i piętro.

Instalacje elektryczne dzwonki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywana koncesjonowa- ny elektromonter **ST. PIÓREWICZ** ul. Ofiarna Nr. 4, m. 9.